

Sygn. akt V W 893/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 2 sierpnia 2018 r. i 21 sierpnia 2018 r. sprawy, przeciwko S. B., s. B. i T., ur. (...) w W.

obwinionemu o to że:

w dniu 25.10.2017 r. tj. siedem dni od daty otrzymania ostatniego pisma dostarczonego na adres zameldowania, będąc właścicielem i posiadaczem pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązкови na żądanie Straży Miejskiej, nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 17.01.2017 r. ok. godz. 19:03,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 KW w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.97 r. Prawo o ruchu drogowym Dz. U. nr 108 poz. 908 ze zm.

orzeka

I. Obwinionego S. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty i kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów postępowania;

III. Zasądza od obwinionego kwotę 20 (dwadzieścia) złotych na rzecz (...) W. tytułem zryczałtowanych wydatków poniesionych w toku czynności wyjaśniających.

Sygn. akt V W 893/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 stycznia 2017 r. ok. godz. 19:03 przy ul. (...) w W. Straż Miejska (...) W. ujawniła wykroczenie polegające na postoju na chodniku bez pozostawienia min. 1,5 metra przejścia dla pieszych przez kierującego pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...), tj. czyn z art. 97 kw.

Z uwagi na powyższe Straż Miejska podjęła czynności wyjaśniające i w ich wyniku ustaliła, że właścicielem pojazdu jest S. B., którego wezwała następnie do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Pierwsze dwa wezwania zostały zwrócone z uwagi na niepodjęcie ich w terminie. Kolejne wezwanie zostało doręczone przez funkcjonariusza Policji i odebrane przez P. S. – brata adresata. Pismo odebrane zostało w dniu 18 października 2017 r. i do dnia 25 października 2017 r. S. B. nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 17 stycznia 2017 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

notatki urzędowej – k. 1, 12, zdjęć - k. 2, wezwań - k. 3, 8, 13, nieodebranej przesyłki – k. 4, 9

Obwiniony S. B. w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Stanowisko wyrażone przez obwinionego w sprzeciwie od wyroku nakazowego opierało się na twierdzeniu, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu, wobec czego wnioskował on o umorzenie postępowania. S. B. wskazał, że wykroczenie miało miejsce 17 stycznia 2017 r., a wniosek o ukaranie sporządzony został dopiero 14 lutego 2018 r., czyli po ustawowym rocznym okresie karalności wykroczenia.

Obwiniony stawiał się na rozprawę, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i ponownie wnioskował o umorzenie postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę S. B. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wniosku obwinionego o umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu. Jakkolwiek S. B. słusznie podkreślił, że karalność wykroczenia ustaje z upływem roku od jego popełnienia, to jednak okoliczność taka nie wystąpiła w niniejszej sprawie, albowiem nie został on obwiniony o nieprawidłowe zaparkowanie samochodu, ale o nie wywiązanie się z obowiązku wskazania kto prowadził lub korzystał z pojazdu w czasie kiedy popełnione zostało wykroczenie drogowe. Wykroczenie to obwiniony popełnił w dniu 25 października 2017 r., tj. siedem dni od daty otrzymania ostatniego pisma w sprawie, a nie jak twierdził w sprzeciwie w dniu 17 stycznia 2017 r. Zarządzenie o wszczęciu postępowania wydane zostało natomiast w dniu 19 lutego 2018 r., a zatem przed upływem roku od dnia popełnienia wykroczenia kwalifikowanego z art. 96 § 3 kw.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Należy na wstępie podkreślić, że w niniejszym postępowaniu niewątpliwe jest, iż w dniu 17 stycznia 2017 r. ok. godz. 19:03 przy ul. (...) w W. ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na postoju na chodniku bez pozostawienia min. 1,5 metra przejścia dla pieszych przez kierującego pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...), tj. czyn z art. 97 kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej /k. 1/ oraz zdjęć /k. 2/.

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciel pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), tj. obwiniony, został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Trzecie wezwanie odebrał brat adresata w dniu 18 października 2017 r., który to zobowiązał się przekazać je S. B. /k. 12 i 13/.

Zgodnie z treścią wystosowanego wezwania, czas przeznaczony do wypełnienia obowiązku wskazania komu pojazd został powierzony wynosi siedem dni, licząc od daty otrzymania pisma. Skoro zatem wezwanie zostało odebrane w dniu 18 października 2017 r., to wykroczenie polegające na niewskazaniu użytkownika pojazdu zostało popełnione przez obwinionego siedem dni po tym terminie, czyli w dniu 25 października 2017 r.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że twierdzenia i argumenty podnoszone przez obwinionego stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności i ukarania za zarzucony czyn.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z

udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Wykroczenie (zgodnie z art. 6 § 1 kw) można popełnić nie tylko w zamiarze bezpośrednim ale także ewentualnym, tzn. przewidując możliwość popełnienia wykroczenia godzić się na to.

W niniejszej sprawie obwiniony w żaden sposób nie wykazał, aby spełnione zostały przesłanki wyłączające popełnienie przez niego wykroczenia. Należy podkreślić, że ustawa nie zrównuje osoby, której pojazd został powierzony z osobą kierującą tym pojazdem. Wobec tego koniecznym staje się zaznaczenie, iż organ nie zwraca się z zapytaniem o wskazanie osoby, która popełniła wykroczenie – zwraca się wyłącznie o wskazanie osoby, której pojazd został powierzony do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Osoba, której pojazd powierzono, mogła przecież na przykład bez zgody lub wiedzy właściciela powierzyć ten pojazd jeszcze komuś innemu.

W ocenie Sądu udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, także może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt VIII Kz 444/12). Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (por. R.A. S., Wykroczenia drogowe. Komentarz, W. K. 2011).

W niniejszej sprawie na obwinionym jako właścicielu pojazdu, ciążył obowiązek w zakresie uregulowanym w artykułach 96 § 3 kw i 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Co prawda żaden przepis prawa nie nakłada na właściciela pojazdu obowiązku prowadzenia rejestru komu w danym dniu udostępnia on swój pojazd, jednakże powyższe regulacje oznaczają, że osoba zobowiązana wobec organu ma obowiązek posiadania danych na temat tego, kto użytkował jej pojazd i czynić to może w sposób dla siebie dogodny i przez siebie obrany, np. poprzez zwykłe zapamiętywanie tych faktów, bądź jeśli osoba nie przechowuje w pamięci takich danych – w inny korzystny dla niej sposób, tak by zgodnie z ustawą móc efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z dyspozycją art. 96 § 3 kw.

W zakresie sprawstwa obwinionego należy zauważyć, iż sposób jego postępowania w istocie miał na celu uniknięcie odpowiedzialności (lub uchronienie innej osoby) za popełnione wykroczenie drogowe. Należy tu zwrócić uwagę na podstawowe okoliczności. Po pierwsze, obwiniony w żadnym momencie nie odniósł się do meritum sprawy. Ponadto, obwiniony jest właścicielem samochodu, osobą dorosłą i poczytalną - nic przekonującego nie wskazuje zatem, aby mógł on mieć jakikolwiek problem z przyporządkowaniem pojazdu do właściwej osoby. Dodatkowo, jako kierowca winien zdawać sobie sprawę ze spoczywających na nim powinności wynikających z posiadania pojazdu.

Wskazać należy, iż w przedmiotowym stanie faktycznym, nieobecność sprawcy czynu podczas ujawnienia wykroczenia – postoju na chodniku bez pozostawienia min. 1,5 metra przejścia dla pieszych (dowód popełnienia i ujawnienia wykroczenia stanowi dokumentacja zdjęciowa i notatka urzędowa), skutkowałą powstaniem wątpliwości co do jego osoby oraz w związku z tym niemożnością nałożenia mandatu. Aby zachować prawidłowość postępowania należało więc w pierwszej kolejności przeprowadzić niezbędne czynności wyjaśniające, zmierzające do ustalenia kto popełnił dane wykroczenie. Wezwanie Straży Miejskiej adresowane do właściciela pojazdu było zatem próbą wyjaśnienia wątpliwości, zmierzającą do ujawnienia sprawcy wykroczenia. Ukaranie możliwe jest bowiem tylko wówczas, gdy zaistnieją przesłanki ściśle określone w ustawie, a jedną z nich jest pewność co do podmiotu wykroczenia. W niniejszym stanie faktycznym, wezwanie Straży Miejskiej adresowane do właściciela pojazdu było próbą wyjaśnienia wątpliwości, zmierzającą do ujawnienia sprawcy wykroczenia.

W tym miejscu koniecznym wypada podnieść, iż żądanie wskazania winno pochodzić od uprawnionego organu. Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym, straż miejskie posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub

posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Stanowisko to jest zgodne również z orzecznictwem Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

Wobec powyższego stanowisko obwinionego stanowi w ocenie Sądu jedynie linię obrony przyjętą w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie. Obwiniony w żadnym momencie nie odniósł się do meritum wezwania. Mając na uwadze przytoczone argumenty, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem jego zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy S. B., która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 96 § 3 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczone wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 200 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego oraz stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 96 § 3 kw wynosi w zw. z art. 24 § 1 kw 5.000 zł grzywny, kara 200 zł grzywny nie jest karą surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary łagodniejszej byłoby swoistym premiowaniem osób, które przyjmują „taktkę” nie reagowania (lub odmawiania odpowiedzi) na wezwania uprawnionych organów w związku z czynnościami w sprawach o wykroczenia drogowe (których często są rzeczywistymi sprawcami), w odróżnieniu od osób, które na te wezwania reagują, ponosząc odpowiedzialność za wykroczenie lub wskazując właściwe osoby.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 120 zł i wymierzył opłatę w wysokości 30 zł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.